

## UZASADNIENIE

**Powód K. K.** wniósł pozew przeciwko Skarbowi Państwa – Zakładowi Karnemu w G., domagając się zasądzenia kwoty 20.000 zł zadośćuczynienia z tytułu niezabezpieczenia przez zakład karny warunków sanitarno-higienicznych, brak doraźnej, natychmiastowej pomocy ze strony administracji i służby zdrowia po zgłoszeniu pasożytów, jak również pomoc po ukąszeniach pasożytów – pluskiew, a także za znęcanie się psychiczne i dyskryminację z powodu zgłaszania tego incydentu do administracji zakładu karnego.

Na pierwszej rozprawie, powód precyzując roszczenie dochodzone pozwem, wyjaśnił, iż wszelkie zarzuty jakie zgłosił są związane z wystąpieniem pluskiew, a w tym warunki sanitarne cel, brak reakcji administracji oraz służby zdrowia, a także znęcanie się psychiczne i dyskryminacja z powodu zgłaszania wystąpienia na celi pluskiew do administracji. Wyjaśnił, że sam fakt, że musiał przebywać w ww. warunkach sanitarnych, w których wystąpiły pluskwy w okresie objętym sporem żąda zapłaty 20.000 zł. Powód następnie rozszerzył powództwo o dalsze kwoty, tj.: zażądał zasądzenia na swoją rzecz nadto kwoty 10.000 zł za brak reakcji administracji zakładu karnego na jego zgłoszenia, co naruszyło jego dobro osobiste, albowiem kazano łapać mu pluskwy aby udowodnić, że został przez te pluskwy pogryziony. Nadto, za znęcanie się psychiczne i dyskryminację powód zażądał zasądzenia na swoją rzecz kwoty 10.000 zł, albowiem w związku ze zgłaszaniem faktu pogryzienia przez pluskwy, został wycofany z różnych zajęć.

Reasumując, powód podkreślił, iż wszystkie ww. zachowania naruszyły jego dobra osobiste w postaci krzywdy osobistej i godności jako człowieka i prawa do godnych warunków odbywania kary pozbawienia wolności.

W uzasadnieniu pozwu, powód podniósł, że pozwany nie zapewnił mu – jako osobie pozbawionej wolności i przebywającej w pozwanym zakładzie karnym warunków bytowych, tj. sanitarnych. Powód przebywając na Oddziale C4 w celach, w których przebywał, został kilkakrotnie pogryziony przez pluskwy. Zaczęło się od celi nr 404, na której trzykrotnie został pogryziony w okresie lipiec/sierpień 2012 r., a następnie na celi nr 408 w okresie wrzesień/październik 2012 r. Kolejny raz został pogryziony w lutym 2013 r. na celi 404. Powód dodał, iż cela ta była kilkakrotnie opryskiwana w miesiącu lutym, a insekty wciąż były przez cały miesiąc.

Powód podał, iż interweniował w tej sprawie, przy czym dopiero po złapaniu i okazaniu insektów dopiero odbyła się dezynsekcja po dwóch/trzech dniach. Powód zarzucił, że wychowawca zachowywał się karygodnie bowiem kazał mu łapać kilka pluskiew i udowodnić w ten sposób, że na celi są pluskwy i że to one go gryzą.

Powód dodał, iż musiał czekać na pomoc lekarską nawet do tygodnia, a w jego przypadku ugryzienia te powodowały uczulenie i bardzo dokuczliwy świąd oraz piekące bąble.

Ostatecznie, powód rozszerzył okres objęty pozwem do sierpnia 2013 r. i podał też inne cele, w których przebywał w ww. całym okresie od czerwca 2012 r. do sierpnia 2013 r., w których to został pogryziony, tj. celi 451, 421, 431, 450, 434 - /k. 3, 5, 68, 77-81, 220-223/.

**Pozwany Skarb Państwa – Zakład Karny w G.**, w odpowiedzi na pozew, wniósł o oddalenie powództwa w całości (także w rozszerzonym zakresie) oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany zwrócił uwagę, iż powód nie udowodnił, a nawet nie wskazał, zaistnienia u niego szkody bądź krzywdy oraz normalnego związku przyczynowego pomiędzy wyrządzoną szkodą bądź krzywdą, a zachowaniem pozwanego.

Pozwany podkreślił, iż w przypadku zgłaszania przez osadzonego faktu ewentualnego występowania insektów w celi mieszkalnej, podejmowane są niezwłocznie niezbędne czynności w celu ich wyeliminowania.

Pozwany przyznał, iż w celach nr 404 i 408, w których przebywał powód zgłoszono fakt wystąpienia insektów, wobec czego została podjęta niezwłocznie interwencja. W tym celu cała cela poddana została działaniu urządzenia

wytwarzającego parę o wysokiej temperaturze (tzw. parownik). Pozwany zaznaczył, iż w takiej sytuacji wymianie podlegała odzież osadzonego będąca własnością zakładu karnego, pościel, ręczniki, ścierki, materace. Pozwany podkreślił, iż występowanie owadów, to skutek nieprzestrzegania higieny osobistej oraz nieutrzymywania należytego porządku i czystości przez samych osadzonych.

Pozwany podkreślił także, iż administracja pozwanego ZK podejmowała skuteczne kroki celem eliminacji insektów, których wystąpienie w celi zgłaszali osadzeni, co zostało potwierdzone w książce służby oddziałowego.

Pozwany zaznaczył również, iż w czerwcu 2012 roku odbyła się na terenie ZK w G. kontrola sanitarna przeprowadzona przez Państwowy Powiatowy Inspektorat Sanitarny w G. i nie było żadnych zastrzeżeń - /k. 40-42, 85-85v, 121-122/.

***Sąd ustalił, następujący stan faktyczny:***

K. K., urodzony w (...) r., był odbywa kary pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w G. na oddziale IV, pawilon C oddział terapeutyczny dla skazanych z niepsychotycznymi zaburzeniami psychicznymi lub upośledzonych umysłowo z uwagi na zdiagnozowane: osobowość nieprawidłową – dys socjalną, uzależnienie mieszane, zaburzenia w sferze emocjonalnej.

Był osadzany między innymi w następujących celach:

- nr 451 w okresie 4.04.2012 r. – 15.06.2012 r.,
- nr 404 w okresie 15.06.2012 r. – 28.08.2012 r.,
- nr 408 w okresie 28.08.2012 r. – 28.11.2012 r.,
- nr 463 w okresie 28.11.2012 r. – 30.11.2012 r.,
- nr 450 w okresie 30.11.2012 r. – 15.01.2013 r.,
- nr 460 w okresie 15.01.2013 r. – 29.01.2013 r.,
- nr 440 w okresie 29.01.2013 r. – 01.02.2013 r.,
- nr 404 w okresie 01.02.2013 r. – 05.03.2013 r.,
- nr 434 w okresie 05.03.2013 r. – 26.03.2013 r.,
- nr 460 w okresie 26.03.2013 r. – 09.04.2013 r.,
- nr 421 w okresie 09.04.2013 r. – 18.04.2013 r.,
- nr 432 w okresie 18.04.2013 r. – 16.08.2013 r.,
- nr 426 w okresie 16.08.2013 r. – 16.08.2013 r.,
- nr 431 w okresie 16.08.2013 r. – 21.08.2013 r.,
- nr 450 w okresie 21.08.2013 r. – 11.09.2013 r.,

przy czym, powód był kilkakrotnie izolowany w ww. okresach w następujących ww. celach: 463 oraz 460.

Przebywał także w celi monitorowanej nr 450 albowiem został tam osadzony na wniosek psychologa, biorącego pod uwagę prezentowane przez skazane zaburzenia zachowania i wysoki poziom agresji.

K. K. w dniu 28 listopada 2012 r. odmówił wykonania polecenia służbowego przejścia do wyznaczonej celi mieszkalnej (cela monitorowana 450). W rozmowie był agresywny, interweniował dowódca zmiany; wobec osadzonego zastosowano środki przymusu bezpośredniego w postaci użycia siły fizycznej i umieszczenia w celi zabezpieczającej.

W dniu 30 listopada 2012 r. osadzony K. K. wyrządził szkodę w mieniu ZK w postaci zniszczenia celi. Został umieszczony w celi izolacyjnej.

K. K. w dniu 14 stycznia 2013 r. wyrządził szkodę w mieniu ZK w postaci zniszczenia celi mieszkalnej. Za ww. zachowanie został czasowo pozbawiony korzystania z udziału w niektórych zajęciach kulturalno-oświatowych.

W dniu 21 marca 2013 r. K. K. odmówił wykonania polecenia wyjścia z celi mieszkalnej w celu doprowadzenia do konwoju transportującego za co wymierzono mu karę dyscyplinarną w postaci umieszczenia w celi izolacyjnej.

W dniu 22 marca 2013 r. skazany zniszczył wyposażenia w celi mieszkalnej, był wulgarny, za co został umieszczony w celi izolacyjnej.

K. K. w dniu 21 sierpnia 2013 r. podczas wizytacji celi był wulgarny, za co została wymierzona kolejna kara dyscyplinarna.

W dniu 25 stycznia 2015 r. podczas zajęć edukacyjnych dotyczących uzależnienia od alkoholu zachowywał się w sposób agresywny zarówno fizycznie jak i werbalnie. Z zajęć został wyprowadzony przez oddziałowego; został wycofany z dalszego uczestnictwa. Podobnie było w dniu 26 listopada 2012 roku.

**Dowód:** - historia rozmieszczenia k. 227, karty historii rozmieszczenia wraz z wnioskami o ukaranie dyscyplinarne – k. 228-237, 238- 241, wykaz informacji dotyczący skazanego – k. 246-251, opinia sądowno-psychiatryczna – k. 252-255, opinia o skazanym – k. 256-257, wniosek o osadzenie w celi monitorowanej nr 450 – k. 259, protokoły rozmów psychologicznych – k. 265-280v, przeglądarka rozmieszczenia – k. 53, decyzje o umieszczeniu w celi izolacyjnej – k. 82, 83, opinia o skazanym i dokumentacja skazanego cz. B – k. 101-115, protokół szkód – k. 129, wnioski – k. 130-137.

K. K. w ww. okresie kilkakrotnie zgłaszał do lekarza przyjmującego na terenie Zakładu Karnego w G. podając, iż został pogryziony przez pluskwy, co miało miejsce w dniach:

- 26 czerwca 2012 r.,

- 30 sierpnia 2012 r.,

- 30 września 2012 r.,

- 19 lutego 2013 r.,

- 5 marca 2013 r.,

- 25 kwietnia 2013 r.

W czasie badania lekarz stwierdził na skórze zmiany. Wskazał, iż są to pogryzienia prawdopodobnie przez pluskwy. Lekarz zapisał preparaty o działaniu miejscowym, przeciwzapalnym, podano wapno przy kolejnej wizycie.

**Dowód:**

- dokumentacja medyczna – k. 35-36 oraz 51-52v,

- zeznania świadka E. P. – k. 69.

K. K. po pogryzieniach na skórze miał palmy i bąble, miał uczulenie, a bąble swędziały, utrudniając zasypianie.

W. T., który przebywał z K. K. na celi nr 404 w 2012 r. także został pogryziony przez pluskwy. Na tej celi W. T. stwierdził występowanie pluskiew już pod koniec 2011 roku, jednak wówczas osadzeni nie zgłaszali tego faktu w obawie przed reakcją administracji zakładu karnego. Kiedy przenieśli go później na celę nr 421, to tam też występowały pluskwy.

Na celi 404 latem 2012 r. były robione opryski parowe kilkakrotnie, jednakże takie działania nie pomagały, pluskwy na drugie dzień lub też wieczorem znów się pojawiały.

D. Z. przebywał z K. K. na celi nr 408 w 2012 r. Kiedy do niego zakwaterowali K. K., to na tej celi też były już pluskwy. Kiedy Z. został przeniesiony na inną celę, to też były na niej pluskwy.

A. Z. także odbywał karę pozbawienia wolności na tym samym oddziale. Widział, że osadzeni skarżą się na pogryzienia przez pluskwy. Jego cela w 2013 roku dwukrotnie była odpluskwiana, w tym przez firmę zewnętrzną. Odwiedzał wcześniej K. K., widział pogryzienia i bąble na jego ciele.

J. M., przebywał na tym samym oddziale od maja 2013 r. do września 2013 r. i na jego celi nr 429 i 448 również były pluskwy. K. musiał zgłaszać administracji, że są pluskwy, zanim podjęto skuteczne czynności zmierzające do oczyszczenia celi, a w tym wymiana materacy i koca.

A. I. odbywał z powodem karę na celi 431 w okresie czerwiec-sierpień 2013 r. Zauważył, że na celi są pluskwy. Oprysk był jeden, w czerwcu, pomimo, że wraz z K. K. zgłaszali wcześniej występowanie pluskiew. Inni osadzeni też zgłaszali występowanie pluskiew.

Osadzeni zgłaszali to zaraz wychowawcy, oddziałowemu, pielęgniarce, które roznosiły leki.

Opryski były przeprowadzane przez administrację jednostki penitencjarnej, tj. przez wyznaczonego więźnia, po kilku dniach 2-3 dniach od zgłoszenia.

Nawet jeśli pluskwy zniknęły na jakiś czas, a ukąszenia się zagoiły, to pluskwy ponownie się pojawiały, a na skórze pojawiały się nowe ukąszenia, co było uciążliwe.

K. K. podejmował bardzo aktywne działania w celu wymuszenia na administracji zakładu karnego zwiększenia działań zmierzających do skutecznej dezynfekcji, a w tym zbierał w foliowe woreczki pluskwy, aby pokazać i udowodnić, że pluskwy są na celi mieszkalnej. Kwatermistrz dlatego zarzucał K. K., że zbiera pluskwy i roznosi je po dezynfekcji i na inne cele.

Kwatermistrz radził osadzonym, aby pluskwy polewali wrzącą wodą z czajnika.

### **Dowód:**

- zeznania świadka W. T. – k. 158-160,
- zeznania świadka D. Z. – k. 160,
- zeznania świadka A. Z. – k. 194-195,
- zeznania świadka J. M. – k. 195-196,
- zeznania świadka A. I. – k. 214-215,
- zeznania powoda – k. 220-223.

Kwatermistrz oddziału penitencjarnego T. E. wizytuje cele raz w miesiącu.

Na oddziale terapeutycznym od czasu przyjęcia transportu osadzonych ze S., od lipca 2012 roku, zaczęły pojawiać się pluskwy, to na jednym, to na drugim oddziale. Osadzeni z różnych cel, po kolei zaczęli zgłaszać, że pluskwy pojawiają

się, przy czym po takim zgłoszeniu przez administrację były podejmowane czynności przy użyciu tzw. parownika, który miał za zadanie likwidację pluskiew oraz ich jajeczek.

Kwatermistrz brał do pomocy osadzonego, siedł z nim na celę aby przeprowadzić dezynfekcję przy pomocy parownika z gorącą wodą. Czynność taka trwała 20-30 minut, a po 2-3 godzinach osadzeni mogli wrócić na cele ze swoimi rzeczami.

Prędzej, czy później na celach, gdzie przeprowadzano dezynfekcję tym sposobem pojawiały się znowu pluskwy.

W dniu 4 lutego 2013 r. kwatermistrz T. E. o godz. 12.00 dokonał dezynsekcji celi mieszkalnej nr (...). Wszystkie punkty celi mieszkalnej poddano działaniu pary o wysokiej temperaturze za pomocą urządzenia wytwarzającego parę o wysokiej temperaturze (tzw. parownik).

W tym czasie osadzeni, którzy zabierali rzeczy prywatne, przebywali na świetlicy.

Osadzeni nie zgłosili uwag co do dezynsekcji.

W dniu 7 lutego 2013 r. kwatermistrz T. E. o godz. 11.00 dokonał dezynsekcji celi mieszkalnej nr (...) za pomocą urządzenia wytwarzającego parę o wysokiej temperaturze (tzw. parownik).

W dniu 12 lutego 2013 r. kwatermistrz T. E. przeprowadził dezynsekcję celi mieszkalnej nr (...) za pomocą urządzenia wytwarzającego parę o wysokiej temperaturze (tzw. parownik) oraz wymianę materacy i poduszek.

W czerwcu 2013 r., podczas kontroli cel, osadzeni nie zgłaszali uwag, ani skarg.

Dezynsekcja celi 431 odbyła się w dniach: 12 kwietnia 2013 r., 23 kwietnia 2013 r. wraz z celą 414, 28 maja 2013 r. wraz z celą 412, oraz 13 czerwca 2013 r. wraz z celą 448, zaś celi 450: 17 września 2013 r., a wcześniej 9 września 2013 r. wraz z celą 434.

K. K. zgłaszał wychowawcy K. W., że został pogryziony przez pluskwy kilkakrotnie, dzień po dniu, do momentu, aż przeprowadzono dezynfekcję celi. Wówczas to przeprowadzono dezynfekcję całego oddziału, tj. wszystkich cel mieszkalnych. Czyszczenie przeprowadziła firma zewnętrzna we wrześniu 2013 r. Wówczas wymieniono także materace i koce oraz ubrania więzienne, a osadzeni byli przekwaterowani na inny oddział.

Po tej dezynfekcji pluskwy pojawiły się jeszcze dwa lub trzy razy, sporadycznie i już ich nie ma.

#### **Dowód:**

- raporty przebiegu służby oddziałowego – k. 46-48,123-128,
- protokół – k. 127,
- zeznania świadka K. W. – k. 193-194,
- zeznania świadka J. M. – k. 196,
- zeznania świadka T. E. – k. 212-214,
- wyciąg z książek przebiegu służby oddziałowego – k. 92-100v.

Pracownik Państwowego Powiatowego Inspektoratu Sanitarnego w G., w związku z telefoniczną informacją matki jednego z osadzonych w Zakładzie Karnym w G. z dnia 6 czerwca 2012 r. dotyczącą pogryzienia przez insekty jej syna, który odbywał karę pozbawienia wolności, przeprowadził kontrolę obiektu Zakładu Karnego, przy czym w zakresie Pawilonu A, cela 304.

Zgodnie z ustaleniami, osadzony zgłosił pogryzienia na ciele w dniu 21 maja 2012 r., cęła został poddana dezynfekcji w dniu 25 maja i od tego czasu osadzony nie zgłaszał uwag.

Kontrolujący nie stwierdził nieprawidłowości.

Także pawilon CII, D i E były poddawane kontroli w okresie sierpień 2013 r., kwiecień 2013 r. i nie stwierdzano żadnych uwag.

Podczas kontroli w dniu 23 kwietnia 2013 r. potwierdzono, iż w przypadku pojawienia się insektów i gryzoni Zakład karny w G. korzysta z usług firmy (...) ze S.. Ponadto zamontowane są stacje deratyzacyjne i dezynsekcji, nie stwierdzono śladów obecności insektów i gryzoni.

Podczas kontroli w dniu 30 sierpnia 2013 roku stwierdzono, iż na uzasadniony wniosek osadzonego przeprowadzane są dezynsekcje termiczne cel mieszkalnych. Dezynfekcję tę przeprowadza się przenośnym aparatem parowym typu „karcher”, którym zabiegowi podlegają wszystkie powierzchnie ścian, podłóg, wyposażenia celi w tym materace. W razie zaistnienia większej ilości obecności owadów, sprawa zgłaszana jest zakładowi (...), którzy przeprowadza zabiegi.

Na terenie pawilonu CIV, gdzie przebywał K. K., takie kontrole nie były przeprowadzane.

Na terenie ZK w G. obowiązując zarządzenia w sprawie porządku wewnętrznego według których jest wymieniana bielizna, pościel i materace.

#### ***Dowód:***

- protokoły kontroli – k. 49-50, 86, 87, 88,

- zarządzenia dyrektora ZK G. – k. 89-91.

#### ***Sąd I instancji zważył, co następuje:***

Wniesione powództwo okazało się w ocenie Sądu I instancji częściowo zasadne.

Twierdzenia faktyczne pozwu uzasadniały kwalifikację prawną roszczenia o zapłatę w oparciu o przepis art. 448 w zw. z art. 24 k.c. Na taką też podstawę prawną powoływał się powód. Powód domagał się bowiem zadośćuczynienia wskazując na naruszenie jego dóbr osobistych. Reasumując swoje stanowisko w trakcie informacyjnego przesłuchania, powód podkreślił, iż wszystkie opisane przez niego zachowania naruszyły jego dobra osobiste w postaci krzywdy osobistej i godności jako człowieka i prawa do godnych warunków odbywania kary pozbawienia wolności, przy czym za sam fakt, że musiał przebywać w ww. warunkach sanitarnych, w których wystąpiły pluskwy w okresie objętym sporem zażądał kwoty 20.000 zł, zaś kwoty 10.000 zł za brak reakcji administracji zakładu karnego na jego zgłoszenia, co naruszyło jego dobro osobiste, albowiem kazano łapać mu pluskwy, aby udowodnił, że został przez te pluskwy pogryziony, nadto kwoty 10.000 zł za znęcanie się psychiczne i dyskryminację z uwagi na to, że w związku ze zgłaszaniem faktu pogryzienia przez pluskwy, został wycofany z różnych zajęć.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 marca 2010r., II CSK 486/09, prawo do godnego odbywania kary pozbawienia wolności niewątpliwie należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych podlegających ochronie, mimo że takie dobro osobiste nie zostało wymienione w art. 23 k.c. Na prawo osadzonego do godnego odbywania kary pozbawienia wolności w ocenie Sądu składa się między innymi zapewnienie osadzonemu odpowiednich warunków zakwaterowania i utrzymania higieny.

Zgodnie z art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Art. 24 § 1 k.c. określa z kolei środki ochrony dóbr osobistych, wskazując, że ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia

może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. W zakresie żądania zadośćuczynienia z tytułu naruszenia dóbr osobistych cytowany art. 24 k.c. odsyła więc do przepisów o czynach niedozwolonych, w szczególności do art. 445 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c., zgodnie z którymi w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę oraz do art. 448 k.c., w myśli którego w razie naruszenia dobra osobistego (innego niż chronione art. 445 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c.) sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

W sprawie niniejszej koniecznym było zatem w pierwszej kolejności ustalenie, czy doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda oraz czy działanie pozwanego było bezprawne, przy czym tylko wykazanie pierwszej z wymienionych przesłanek należało do powoda. Natomiast przewidziane w art. 24 k.c. domniemanie bezprawności naruszenia dobra osobistego, na stronę pozwaną przerzuca ciężar udowodnienia, że jej działanie było zgodne z prawem. W myśl natomiast aktualnej regulacji art. 417 k.c., w razie wykazania, że naruszenie dóbr osobistych powoda odbyło się przez niezgodne z prawem działania Zakładu Karnego, dla odpowiedzialności Skarbu Państwa z tego tytułu, nie byłoby już konieczne wykazywanie przesłanki zawinienia.

Stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd ocenił na podstawie dowodów z dokumentów przedstawionych przez stronną, nadto na podstawie zeznań wszystkich świadków i zeznań powoda. Zeznania świadków zawnioskowanych przez powoda w zasadzie zbieżne były z zeznaniami samego powoda, ale także wzajemnie się zązębiały i nie były sprzeczne z dokumentami zgromadzonymi w sprawie. Drobne rozbieżnością zaś, co do samej ilości dezynfekcji i dat ich przeprowadzenie, z oczywistych względów nie mogą podważać wiarygodności tychże zeznań, skoro świadkowie przebywali w różnych celach, sytuacja i podejmowane czynności powtarzały się, trudno zatem oczekiwać, by świadek pamiętał przebieg wydarzeń w szczegółach. Świadców zatrudnieni w zakładzie karnym także nie byli w stanie podać szczegółów podejmowanych czynności, zasłaniając się dokumentacją, w której jednak, nie wszystko, jak wynika z poniżej opisanego rozumowania, było odnotowane, tj. fakt i data zgłoszenia przez osadzonego występowania na celi pluskiew. W ocenie Sądu niewiarygodne w kontekście wszystkich zeznań i dokumentów, były w części zeznania kwatermistrza T. E., który twierdził, iż za każdym razem niezwłocznie, tego samego dnia podejmował czynności zaradcze, tj. wchodził z osadzonym na celę z urządzeniem parowym, albowiem nie znajdowało to odzwierciedlenia w dokumentach, sprzeczne było z zeznaniami świadków (osadzonych). Sąd nie dał wiary świadkom (więźniom) jedynie w zakresie, w którym twierdzili, że podejmowane wobec powoda działania administracji miały bezpośredni związek z tym, że wciąż zgłasza występowanie insektów i domaga się ich usunięcia. Zdaniem Sądu, świadkowie wiedzę taką mogli bowiem pozyskać jedynie od powoda, albo też jedynie przypuszczać, że ma to jakikolwiek związek. Nie mieli wiedzy zaś, iż wynika to głównie z prowadzonej wobec powoda terapii i jego zachowania.

W kontekście treści przepisów art. 24 k.c. oraz art. 448 k.c. podnieść należy, że w sprawie o zadośćuczynienie z tytułu naruszenia dobra osobistego w postaci prawa do godnego odbywania kary pozbawienia wolności to na powodzie ciążył obowiązek wykazania, że odbywał karę pozbawienia wolności w określonych warunkach, natomiast na pozwanym spoczywał ciężar wykazania, iż warunki w zakładzie karnym odpowiadały obowiązującym normom i nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda (art. 6 k.c. w zw. z art. 24 k.c., wyrok SN z 28 lutego 2007 r., V CSK 431/06).

Zatem w niniejszej sprawie to na powodzie spoczywał ciężar udowodnienia, że odbywał on kary pozbawienia wolności w nieodpowiednich warunkach bytowych i sanitarnych.

Zdaniem Sądu I instancji, że powód wykazał że doraźne stosowanie urządzenia parowego, nie było wystarczającym działaniem podjętym przez Zakład Karny w G., celem usunięcia zagrożenia pogryzienia więźniów, w tym powoda, przez pluskwy. Bez znaczenie jest przy tym, jakie konkretnie działania powinny być w tym zakresie podjęte, istotnym pozostaje bowiem jedynie to, że niewątpliwie te do których się ograniczono nie przyniosły efektów.

Zeznania powoda oraz świadków (zawnioskowanych przez powoda, jak i pozwanego, tj. osadzonych i funkcjonariuszy ZK) wskazują, że w celach, w którym powód był osadzony z zawnioskowanymi świadkami w zbliżonym okresie, bądź nawet byli osadzeni wspólnie, pojawiały się insekty, konkretnie pluskwy, przez które osadzeni (tj. powód i świadkowie) zostali pogryzieni, przy czym powód kilkakrotnie w okresie objętym sporem, miał bąble i towarzyszące temu uczulenie. Z zeznań świadków wynika, że pogryzienia powodowały pluskwy, a nie inne owady. Okoliczność ta nie wymagała zatem wiadomości specjalnych, tym bardziej, że po pogryzieniach nie było już śladu w toku postępowania z uwagi na to, że problem ten zniknął. Należy podkreślić, iż z ustaleń poczynionych przez Sąd w niniejszej sprawie wynika, że na oddziale, na którym przebywał powód, pojawienie się ww. insektów było kilkukrotne, powtarzało się, w sumie trwało dłuższy czas, ponad rok. Pluskwy pojawiały się to na jednej, to na drugiej celi, po jakimś czasie pojawiały się na tej samej celi. Tymczasem, administracja zakładu karnego stosowała nieprofesjonalne środki zaradcze. Dopiero po kilkunastu miesiącach, kiedy pluskwy opanowały cały oddział, wezwano firmę zewnętrzną, działania której były od razu widoczne. Pluskwy pojawiły się bowiem sporadycznie, dwu lub trzykrotnie i później był spokój. Powyższe ustalenia wynikają, nie tylko z zeznań osadzonych świadków, ale i samego kwatermistrza, który starał się własnymi siłami przeciwdziałać robactwu. Powód oraz wszyscy świadkowie wskazali także na nieskuteczność działań podjętych w tym zakresie przez administrację w okresie objętym sporem, tj. czerwiec 2012 r. do wrzesień 2013 r.

Trzeba zwrócić uwagę, że w praktyce funkcjonowania jednostek penitencjarnych dochodzi do sytuacji, w których w celach mieszkalnych pojawiają się insekty, co jest związane z nieutrzymywaniem należytego porządku i czystości przez samych osadzonych, w szczególności z nieodpowiednim przechowywaniem produktów żywnościowych. Na ww. okoliczność zwrócił uwagę pełnomocnik pozwanego zakładu karnego. Nie dotyczy to jednakże pluskiew i podobnych organizmów. Ich występowanie związane jest z przetransportowaniem z innej jednostki, na co wskazał kwatermistrz w swoich zeznaniach, ew. wiąże się z nienależytym utrzymaniem obiektu, nieszczelnościami, zawilgoceniem ścian, nieodpowiednią temperaturą i wentylacją.

Należy dodać, iż strona pozwana nie wykazała przy tym, by pojawianie się pluskiew oraz by nieskuteczność podejmowanych działań zmierzających do ich unicestwienia, wynikało z działań podejmowanych przez samych osadzonych, czego jednak oczywiście nie można wykluczyć. Brak skuteczności podejmowanych pierwotnie działań, jak wynika z okoliczności, wynikał ze sposobu przeprowadzanych czynności zmierzających do unicestwienia robactwa, co potwierdziło chociażby, to że dopiero czynności podjęte przez podmiot zewnętrzny zajmujący się profesjonalnie tego typu czynnościami, przyniosło oczekiwany rezultat na stałe. Nadto, jednostka nie przedstawiła jakichkolwiek informacji o tym, czy regularnie odbywały się zabiegi przeciwdziałające pojawieniu się robactwa i czy był jakikolwiek harmonogram takich zabiegów, na czym polegały i kto je przeprowadzał. Takie informacje zaś, mogłyby przyczynić się do oceny istoty sprawy, tj. tego, czy działania zakładu karnego były zgodne z prawem, czy też nie, skoro doszło do tak intensywnego rozprzestrzenia się robactwa na oddziale terapeutycznym. Oceny zaistniałego stanu sprawy, nie mogły zmienić także przedstawione przez pozwaną jednostkę protokoły kontroli, a to z tego względu, że po pierwsze, dotyczyły innych pawilonów, po drugie, w zasadzie innego okresu, a po trzecie, na pawilonach tych, w istocie, po przeprowadzonej dezynfekcji metodą parową, skutecznie pozbyto się pluskiew. Na oddziale zaś, na którym przebywał powód, nie można przyjąć z uwagi na występowanie problemu przez kilkanaście miesięcy, że zastosowane procedury były skuteczne, a co za tym idzie, aby utrzymujący się stan rzeczy był zgodny z prawem.

Zdaniem Sądu zatem doszło do bezprawności w działaniach podejmowanych przez administrację zakładu karnego, skoro działania były nieskuteczne i doprowadziły do stanu sanitarnego, do którego nie powinno dojść. Analizując treść art. 102 pkt 1 k.k.w., zgodnie z którym skazany ma między innymi prawo w szczególności do odpowiedniego ze względu na zachowanie zdrowia warunków bytowych i odpowiednich warunków higieny, Sąd pierwszej instancji doszedł do przekonania, że przepis ów został w pozwanym Zakładzie Karnym naruszony, a zatem zaniechanie pozwanego polegające na braku należytej dbałości o stan sanitarny jednostki miało charakter bezprawny. Efekty podejmowanych zabiegów sanitarnych przez okres ponad 12 miesięcy utrzymywały się przez kilka dni, a w kolejnych dniach pasożyty ponownie atakowały osadzonych, co wynika z zeznań zarówno osadzonych, jak i kwatermistrza. W tych okolicznościach stwierdzić należało, że przeprowadzanie dezynsekcji urządzeniem parowym w niektórych celach, to w jednej, to w drugiej na oddziale było niewystarczające dla skutecznego zwalczania plagi pluskiew. Należało o



wiele wcześniej zwrócić się o pomoc do firmy zewnętrznej, by nie dopuścić do tego, że przez tak długi czas robactwo pojawiało się regularnie na oddziale.

Z tych też przyczyn Sąd uznał, że pozwany Skarb Państwa naruszył normę z art. 102 pkt 1 k.k.w., a tym samym powód wykazał istnienie jednej z przesłanek odpowiedzialności deliktowej z art. 417 k.c. Twierdzenia pozwanego, że występowanie plagi pasożytów na terenie tejże jednostki jest od niego niezależne były zatem bezpodstawne.

Reasumując, nie można w ocenie Sądu I instancji w XXI wieku akceptować sytuacji przypominającej wiek XIX lub lata międzywojenne. Uciążliwość przebywania z ww. insektami w okresie objętym pozwem, długotrwałość, powtarzalność zjawiska i jego intensywność, jak i nawet sama myśl o tym, że się przebywa w ich obecności w zamkniętym pomieszczeniu, stanowiło w ocenie Sądu naruszenie dóbr osobistych powoda w postaci prawa do godnych warunków odbywania kary pozbawienia wolności.

W ocenie Sądu, w świetle poczynionych ustaleń faktycznych zachodziły przesłanki uzasadniające przez pryzmat przepisu art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. uwzględnienie roszczenia powoda, doszło bowiem do naruszenia dóbr osobistych powoda, a działania pozwanego można określić mianem bezprawnego.

Pojęcie „działania i zaniechania niezgodnego z prawem” należy ujmować ściśle, jako zaprzeczenie zachowania uwzględniającego nakazy i zakazy wynikające z normy prawnej i tylko działanie bez podstawy prawnej, poza granicami prawa, można uznać za bezprawne, z czym jak już wyżej wskazano, mieliśmy do czynienia w niniejszej sprawie, skoro pozwany nie wykazał, że podejmował „odpowiednie i skuteczne” w okolicznościach sprawy działania w celu zapewnienia w celach odpowiednich warunków.

Jak wynika z przeprowadzonych dowodów nie zawsze niezwłocznie po zgłoszeniu przez osadzonych faktu występowania w celu pluskiew podejmowane były działania zaradcze: brak adnotacji o takich zgłoszenia, a skoro dokonywano dezynsekcji, to te zgłoszenia musiały być. Sami funkcjonariusze zeznawali, że działania były podejmowane po zgłoszeniu przez osadzonego występowania pluskiew. Działania zaradcze podejmowane przez pozwanego doprowadziły do wyeliminowania insektów, ale były to działania pozorne, nieskuteczne. Przez wiele miesięcy bezsensownie powtarzane. Dla uwolnienia się od odpowiedzialności w okolicznościach sprawy niewystarczające okazało się więc wykazanie przez pozwanego, iż podejmował on działania zaradcze w celu wyeliminowania pluskiew. Podkreślić przy tym należy, iż dezynsekcje, kończyły się niepowodzeniem, pomimo, iż z dokumentacji nie wynika, aby osadzeni w tym powód, zgłaszali nieskuteczność dezynsekcji. Wniosek taki, iż po prostu tego faktu nie odnotowywano w dokumentacji. Odnotowywano jedynie fakt przeprowadzenia zabiegu, bez wskazania, kto i kiedy zgłosił wystąpienie robactwa. Nieskuteczność zabiegów została jednak dostatecznie wyjaśniona w toku postępowania. Zarzucanie przez powoda, iż działania podjęte przez pozwanego były nieadekwatne, nie można było ocenić zatem jako gołosłownego. Trudno uznać działania za adekwatne skoro sam kwatermistrz zajmujący się tymi działaniami przyznał, że okazywały się nieskuteczne.

W ocenie Sądu, powód wykazał także, że zachowanie pozwanego na skutek zaniechań w postaci doprowadzenia powoda do pogryzienia przez pluskwy naruszyło jego dobra osobiste.

Wyjaśnić należy, iż obowiązek poszanowania dóbr osobistych w tym godności ludzkiej powinien być realizowany przez władze publiczne przede wszystkim tam, gdzie Państwo działa w ramach imperium, realizując swoje zadania represyjne, których wykonanie nie może prowadzić do większego ograniczenia praw człowieka i jego godności, niż to wynika z zadań ochronnych i celu zastosowanego środka. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 kwietnia 1989 r., I CR 143/89 (OSPIKA 1990, nr 9, poz. 330) wyjaśnił, iż godność osobista jest tą sferą osobowości, która konkretyzuje się w poczuciu własnej wartości człowieka i oczekiwaniu szacunku ze strony innych ludzi. Poczucie to, stanowiące istotny element psychiki człowieka, kształtowane jest przez okoliczności zewnętrzne. Wyjaśnienia wymaga, iż wymóg zapewnienia przez Państwo godziwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności jest jednym z podstawowych wymogów nowożytnego państwa prawa, znajdującym wyraz w normach prawa międzynarodowego. Stanowi o tym wprost art. 10 ust. 1 ratyfikowanego przez Polskę Międzynarodowego Paktu Praw Osobistych i Publicznych z dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz. U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167 i 169) głoszący, że każda osoba pozbawiona wolności będzie traktowana

w sposób humanitarny i z poszanowaniem przyrodzonej godności człowieka. Także art. 3 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 4 listopada 1950 r., ratyfikowany przez Polskę w 1993 r. (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284) stanowiący, że nikt nie może być poddany torturom ani niehumanitarnemu lub poniżającemu traktowaniu lub karaniu, wprowadza obowiązek władzy publicznej zapewnienia osobom osadzonym w zakładach karnych godziwych i humanitarnych warunków odbywania kary pozbawienia wolności, nienaruszających godności ludzkiej. Łączy się z tym wynikający z art. 8 ust. 1 Konwencji nakaz poszanowania życia prywatnego obywateli i ich prawa do intymności, co w odniesieniu do osób osadzonych w zakładach karnych oznacza obowiązek zapewnienia takich warunków bytowych i sanitarnych, w których godność ludzka i prawo do intymności nie doznają istotnego uszczerbku. Odpowiednikami powyższych norm prawa międzynarodowego są art. 40, 41 ust. 4 i art. 47 Konstytucji wprowadzające wskazane zasady na grunt prawa polskiego.

Sąd Rejonowy podziela pogląd, iż w każdym przypadku do Sądu należy ocena, czy zakres i stopień naruszenia dóbr osobistych uzasadniają przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego i w jakiej wysokości, przy zachowaniu zasady, że przyznana ochrona powinna być dostosowana do charakteru i rodzaju naruszonego dobra osobistego oraz stopnia i zakresu naruszenia (por. cytowany powyżej wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 2007 r.). Podstawowym kryterium decydującym o możliwości zasądzenia zadośćuczynienia winien być stopień winy naruszydźcy, rodzaj naruszonego dobra oraz poczucie pokrzywdzenia poszkodowanego. Decyzja o zasądzeniu zadośćuczynienia winna być poprzedzona także zbadaniem nasilenia złej woli naruszydźcy i celowości zastosowania tego środka (V CKN 1581/00 OSNC z 2004 r. z. 4 poz. 53). Zasądzenie na rzecz powoda zadośćuczynienia za naruszenie jego dóbr osobistych, które nie wynikało z celowego i nacechowanego złą wolą działania jakiegokolwiek podmiotu odpowiedzialnego za warunki odbywania kary, leżałoby w sprzeczności z powszechnym poczuciem sprawiedliwości, od czego nie można abstrahować przy orzekaniu o zadośćuczynieniu. O możliwości zasądzenia zadośćuczynienia decydować powinna ocena stopnia pokrzywdzenia, którego doznała osoba żądająca ochrony prawnej. W wyroku z dnia 10 maja 2012 r. (sygn. IV CSK 473/11, OSNC 2012/12/146) Sąd Najwyższy stwierdził, że ocena, czy przez osadzenie w danych warunkach doszło do naruszenia godności powoda wymaga odniesienia się do wszystkich okoliczności sprawy oraz do kryteriów obiektywnych, a nie do subiektywnych odczuć powoda. W literaturze i orzecznictwie przyjmuje się, że godność człowieka konkretyzuje się w poczuciu własnej wartości i oczekiwaniu szacunku ze strony innych ludzi, a miernikiem oceny, czy doszło do naruszenia godności jest przede wszystkim stanowisko opinii publicznej, będącej wyrazem poglądów powszechnie przyjętych i akceptowanych przez społeczeństwo w danym czasie i miejscu, a wzorców, które powinny stanowić docelowy punkt odniesienia dokonywanej oceny, dostarczają zapatrywania rozsądnie i uczciwie myślących ludzi (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 1989 r., I CR 143/89, OSP 1990, nr 9, poz. 330, z dnia 7 listopada 2000 r., I CKN 1149/98, niepubl. i z dnia 4 kwietnia 2001 r., III CKN 323/00, "Izba Cywilna" 2002, nr 3, s. 47).

W świetle powyższego uznać należało, że powód nie wykazał, aby dolegliwości jakich rzekomo doznał w trakcie odbywania kary pozbawienia wolności uzasadniały twierdzenie o osadzeniu go w niegodziwych, niehumanitarnych i niehumanitarnych warunkach, co miałyby wywołać szkodę niemajątkową w rozmiarze mogącym być zrekompensowanym wyłącznie sumą pieniężną w wysokości 20.000 zł. Zdaniem Sądu dolegliwość tego rodzaju, mając na względzie, że powód sam doprowadził do tego, że jest pozbawiony wolności swoim działaniem, a izolacja więzienna jest karą, z którą immamentnie związane są dolegliwości, mogła wywołać szkodę niemajątkową rzędu 1.000,00 zł, mając też na uwadze dotychczasowy tryb życia powoda.

Za przyznaniem powodowi zadośćuczynienia w ww. wysokości na podstawie art. 448 k.c. przemawiał, zarówno stopień nasilenia dolegliwości przez niego odczuwanych w związku z pogryzieniem przez pluskwy oraz działania strony pozwanej, dokładającej nieznacznych i niewystarczających starań w okresie objętym sporem w celu eliminacji niedogodności związanych z wykryciem w celi insektów. Powód wskazał, że pogryzienie go przez pluskwy wywołało u niego krzywdę; powód czuł się z tego powodu poniżony, ośmieszony, że musi przebywać w towarzystwie robaków, że nie może spokojnie się wyspać. Występowanie pluskiew stanowiło jednak incydentalny epizod, nie wynikający z chęci poniżenia, czy upokorzenia skazanego przez administrację zakładu karnego, dlatego kwota żądana przez powoda rzędu 20.000 zł byłaby nieadekwatna, zawyżona.

Biorąc pod uwagę powyższe, działając w oparciu o wskazaną powyżej podstawę prawną, Sąd zasądził na rzecz powoda jedynie kwotę 1.000,00 zł z żądanej przez niego kwoty 20.000 zł, a w pozostałym zakresie roszczenie o zadośćuczynienie oddalił jako niezasadne, o czym orzeczono w pkt II wyroku. Także w powyższym zakresie, z tych samych względów, roszczenie o zapłatę byłoby w części oddalone, gdy rozpatrywać je w oparciu o przepis art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c., zgodnie z którym w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Niewątpliwym jest, że powód doznał uszkodzenia ciała, albowiem ukąszenia pasożytów powodowały bąble na ciele, silny świąd, uczulenie. Wynikająca stąd krzywda powoda polegała na okresowym braku snu (pluskwy były aktywne głównie w nocy), koniecznością podjęcia leczenia (wizyta u lekarza, kuracja maściami) i ciągłym, uporczywym swędzeniem. Z uwagi jednak na krótkotrwałość tychże dolegliwości, fakt ich wyleczenia oraz znikomy skutek ukąszeń, poziom krzywdy należałoby ocenić, jak już wyżej wskazano, jako niski i z tego powodu uznać roszczenie powoda za zawyżone.

Za niezasadne Sąd ocenił także dalsze roszczenia powoda, tj. o zapłatę kwoty 10.000 zł za brak reakcji administracji zakładu karnego na jego zgłoszenia, co miało naruszyć dobra osobiste powoda, albowiem Sąd uznał, iż w okolicznościach sprawy, powód nie wykazał, aby kazano łapać mu pluskwy, po to aby udowodnił, że został przez te pluskwy pogryziony, nadto, nawet jeśli tak było, to i tak, takie działania nie można zakwalifikować jako bezprawne, co jest niezbędną przesłanką roszczenia o zadośćuczynienie. Powód nie wykazał także, że ktokolwiek znęcał się nad nim psychicznie, nadto, że był dyskryminowany. Z ustalonych w sprawie okoliczności wynika bowiem, że po pierwsze, warunki w jakich przebywał powód nie różniły się od warunków innych więźniów, nie miały zatem charakteru dyskryminacji i nie stanowiły następstwa celowej dyskryminacji powoda przez funkcjonariuszy służby więziennej, czy też dyrektora zakładu karnego wymierzonego przeciw osadzonemu w ogólności. Pozwany zakład karny przedstawił dowody w sprawie, z których jednoznacznie wynika, iż tylko i wyłącznie postawa samego powoda, była przyczyną podejmowanych wobec niego działań związanych z umieszczeniem go w celach izolacyjnych, czy też odsuwaniem od zajęć. Stąd, roszczenie o zapłatę kwoty 10.000 zł za znęcanie się psychiczne i dyskryminację także zostało oddalone, o czym Sąd orzekł w pkt II wyroku.

W punkcie III Sąd orzekł o kosztach postępowania na podstawie art. 102 k.p.c.

Zdaniem Sądu I instancji, w świetle okoliczności niniejszej sprawy, zachodziły przesłanki objęte dyspozycją art. 102 k.p.c., uzasadniające nieobciążanie powoda obowiązkiem zwrotu kosztów procesu, na rzecz strony pozwanej, stosownie do ostatecznego wyniku niniejszego procesu. W szczególności należało mieć na uwadze, że dochodzone przez powoda roszczenie zostało w części uwzględnione, na skutek dokonanej oceny, że strona pozwana dopuściła się wobec niego naruszenia dóbr osobistych uzasadniających roszczenie o zadośćuczynienie. Fakt, że jedynie niewielka część ze stawianych przez niego zarzutów, w świetle zebranego w sprawie materiału okazała się uzasadniona, a te które okazały się słuszne dawały podstawę do przyznania mu zadośćuczynienia jedynie, co do kwoty 1.000 zł, nie może prowadzić do sytuacji, że w ostatecznym rozrachunku z kosztami postępowania, rekompensata finansowa doznanych przez niego krzywd okazałaby się jedynie symboliczna.

G., dnia 12 kwietnia 2015 r.

SSR Joanna Smalec

**Sygn. akt I C 271/13**

**Zarządzenia:**

1. odnotować w kontrolce uzasadnień,
2. odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć:  
- pełnomocnikowi powoda,

3. przedłożyć z apelacją lub za 21 dni.

G., dnia 13 kwietnia 2015 r.

SSR Joanna Smalec